

PRENUMERATA WYNOŚI:
w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. 50 gr.
z odnośnikiem do domu . . . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową 3 zł. 50 gr.
Zagranicą 6 zł. —
Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajnie gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 302 (8229).

Czwartek, dnia 31 grudnia 1925 r.

Rok XXXIII.

Z posiedzenia Sejmu.

WARSZAWA, 30. PAT). Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu załatwiono poprawki senatu do ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku. Sprawę referował poseł Zaremba (PPS.). Wszystkie poprawki senatu z wyjątkiem jedynie stylistycznych odrzucono.

Dłuższą rozmowę wywołała ustawa o placeniu przez rolników podatków bezpośrednich i opłat skarbowych w naturze ziemiopłodami, referowana przez ks. Kaczyńskiego (Ch. D.), jak również ustawa o uprawnieniu Rady Ministrów do podwyższania kar za zwłokę od zaległości w podatkach bezpośrednich.

W dyskusji nad pierwszą ustawą przemawiali pp. Miotła (gromada białoruska), Czuczmał (kl. ukraiński), Ossowski (Ch. N.), Lypacewicz (Wyzwolenie), Pawłowski (Zw. Chłop.), Szakun (niezależna partja chł.) i Stankiewicz (klub białor.) przeciwko ustawie, za ustawą wypowiedzieli się pos. Greiss (klub kat.-lud.) i pos. Janeczek (Piast) który m. in. wniósł, aby do liczby artykułów wolnych od pobierania zaliczyć nietylko zboże, prze-

znaczone na zasiew, ordynarję i wyżywienie, ale także i zboże, przeznaczone na wyżywienie rodziny.

Po przerwaniu dyskusji, w głosowaniu wnioski o odrzucenie ustawy upadły, 140 głosami przeciwko 94. Ustawę w 2 czytaniu przyjęto z poprawką pos. Janeczka.

W sprawie uprawnienia Rady Ministrów do podwyższenia kar za zwłokę, pierwszy, przemawiał pos. Farbstein (kolo żyd.), poczem również przeciwko ustawie opowiedzieli się posłowie Jaroszyński (Ch. N.), Lypacewicz (Wyzw.), Janiński (klub kat.-lud.) i Chrućki (klub białor.).

Wszystkie wnioski o odrzucenie ustawy upadły, a całą ustawę w brzmieniu komisji uchwalono w 2 czytaniu.

Po oświadczeniu pos. Głabińskiego, że uważa wniosek w sprawie redukcji dyet poselskich za bezprzedmiotowy, gdyż dowiedział się, że marszałek zarządził z urzędu zmniejszenie tych dyet, na tem posiedzenie zamknięto.

sprawy postawili dzień 12 stycznia 1926, w przeciwnym razie grożą strejkami.

Wielki pożar.

BUENOS AYRES 30. Wczoraj wieczorem wycuchnął wielki pożar w tutejszych dokach. Straty materialne wynoszą kilka milionów. Przyczyną był wybuch zbiornika nafty.

Giełda pieniężna.

BERLIN, 30.12. PAT. Dolary 4.187, funty 20.305, fr. francuskie 15.507.

WARSZAWA, 30.12. Bank Polski płacił wczoraj za dolary w dalszym ciągu 8.50 zł.

ZURYCH, 30.12. Paryż 19.10, Londyn 25.07 i pół, Nowy Jork 5.16.7, Berlin 1.23.

Giełda zbożowa.

WARSZAWA, 30.12. PAT. Żyto kongresowe 681,0 gr.lit. 116 f.h. franco Warszawa 25.25, jęczmień kongresowy stacja załad. 25, otręby żytnie 16. otręby pszenne 17.50. Usposobienie spokojne. Obróty małe.

BERLIN, 30.12. Wczoraj pszenica loco stacja—24.60, żyto 14.80, owies 15.60, jęczmień 16.30, mąka pszenna 33½, żytnia 22½, płatki kartoflane 14—15 złotych marek za metr.

WROCLAW 30.12. Wczoraj pszenica 21, żyto 15, owies 15.50, mąka pszenna 33.50, żytnia 24, płatki kartoflane 15.

Dolar w Łodzi.

ŁÓDŹ, 28.12. W dniu wczorajszym na rynku pieniężnym w Łodzi dolar kształtował się kursie 9.00. Banki dewizowe kupowały około godziny 12 efekty po kursie 8,50.

Tendencja mocniejsza. Podaż zmniejszona.

Żywiołowe klęski.

Powódź w Nadrenji.

BERLIN, 30. Urzędowo donoszą, że w Nadrenji meldują ze wszystkich miejscowości dalszy przybór. W Kolonji wodoskaz wskazuje 7 m. 13 c. nad normę, w Mannheim 7,15. W Nebarze—7,16. Mannheim zalany. Dziś kolej stanęła na lewym brzegu Renu. W Heidelbergu mieszkania parterowe zalane. Z przypliwów i z góry Renu meldują dalszy przybór.

KOLONJA, 30. W mieście Neuding Ren wylał. Połowa miasta została zalana. Większa część sklepów znajduje się pod wodą. Prezydent regencji w Koblencji udał się na miejsce katastrofy i zwiedzał zalane ulice.

KOLONJA 30. Ren stale przybiera. O dalszym podniesieniu się wód donoszą z przypliwów Renu. Szczególniej zagrożone są miejscowości leżące nad Mozela. W Kolonji w niższej położonych miejscach, ludność w obawie zalewu wyprowadza się z mieszkań parterowych.

BERLIN 30. Wskutek coraz groźniejszych wieści o wylewach rzek w całych Niemczech rząd przedsiębiorze środki energiczne. Biura metereo-

logiczne nie zapowiadają obniżenia temperatury w najbliższym czasie. Przeciwnie spodziewane są dalsze deszcze. W Heidelbergu przewróciła się łódź, płynąca na ratunek, przy czem 3 osoby utonęły.

Powódź w Belgji.

PARYŻ, 30.12. Z Brukselli „Havas“ donosi, że w całej Belgji wszystkie rzeki wylały na Maasie żegluga została wstrzymana. Wiele miejscowości znalazło się pod wodą.

Powódź na Węgrzech.

BUDAPESZT, 30.12. Katastrofa powodzi spowodowała znacznie więcej ofiar, niż pierwotnie przypuszczano. Według dotychczasowych, jeszcze ostatecznie nie ukończonych obliczeń w czasie powodzi utopiono się 100 osób. Woda przerwała tamę w 7 miejscach. Zalanych wodą zostało 10 gmin. Utonęło około 2000 sztuk bydła. Ludność dotychczas jeszcze walczy z rozszalałym żywiołem. W powiatach nawiedzonych powodzią ogłoszono stan obłężenia, bowiem rozpoczęło się wrzenie wśród ludności.

Ustąpienie rządu Brianda zdecydowane?

PARYŻ, 30.12. (Tel. wł.). Wczoraj przed południem zebrała się rada gabinetowa francuska celem naradzenia się, czy gabinet Brianda ma ustąpić zaraz czy też w pierwszym tygodniu stycznia. Kryzys gabinetowy jest w całej pełni. Z pośród

następców, których wymieniają na stanowisko przyszłego premiera francuskiego, nie jest brane pod uwagę nazwisko Brianda. Prawdopodobnie przyjdzie do utworzenia nowego gabinetu koncentracyjnego.

Bezrobocie w Danji.

KOPENHAGA 30.12. (Tel. wł.) Liczba bezrobotnych wynosi w Danji 70 tys. Rząd usiłuje w jaknajszybszym czasie przedsiębrać wielkie roboty inwestycyjne, aby zapobiec bezrobociu.

Katastrofa kolejowa.

BELGRAD, 30. Wczoraj na stacji Marog nastąpiło zderzenie pociągu osobowego z towarowym. Obydwie lokomotywy i kilka wagonów zostało pogruhotanych. 14 osób ciężko rannych, 4 osoby zabite. Straty wynoszą kilka milionów.

U nas inaczej.

BERLIN 30.12. (Tel. wł.) W poszczególnych miastach Rzeszy niemieckiej, w pierwszym rzędzie w Kolonji, prezydja policji wydały rozporządzenia bezwzględnie zakazujące zabaw karnalowych z po-

wodu ogólnego ciężkiego położenia gospodarczego w kraju.

Włochy powiększają swe siły zbrojne.

RZYM, 30.12. Wczorajsza „Tribuna“ donosi, że Rada ministrów postanowiła znacznie zwiększyć armję włoską. Będzie 30 dywizji, które otrzymają o jeden pułk więcej niż obecnie. Oprócz tego powiększoną zostanie liczba karabinów maszynowych i armat szarżowych. Równolegle, powiększeniu ulegnie kawalerja i bersaglieri. W ciągu 6 miesięcy ta reforma ma być przeprowadzoną.

Kolejarze niemieccy żądają podwyżki.

BERLIN, 30. Robotnicy kolejowi dróg państwowych postawili żądanie podwyższenia płacy od 1—2 fenigów za godzinę, równocześnie zażądali utrzymania wszelkich dodatków t. zw. socjalnych, które winny być być skasowane w dn. 1 stycznia 1926 r. Jako termin ostatecznego załatwienia tej

Jak p. Zdziechowski wyobraża sobie zmiany w szkolnictwie.

Uchwalone przez ciała ustawodawcze „środki dla zabezpieczenia równowagi budżetowej“ przewidują zasadnicze zmiany w szkolnictwie w środku roku szkolnego. Narzucono nauczycielstwu pełnienie darmo funkcji wychowawstwa, bibliotekarstwa, kierownictwa i t. d., a nawet.. sekretarzy szkolnych, których głównym obowiązkiem jest przecież buchalterja — mająca chyba słygnąć jako łaska Ducha św. na przyrodników, polonistów i t.p.

A jak p. Zdziechowski wyobraża sobie powiększenie oddziałów w szkolnictwie powszechnem, z 40 na 60, z 60 na 80 dzieci? Co to jest klasa, która ma 60 uczniów, jak jeden nauczyciel może nauczyć czegoś taką rzeszę dzieci? Jak będzie zręszta wyglądał rok szkolny, w którego środku przeprowadzi się tego rodzaju zmiany?

Wrażenie, wywołane ustawą wśród nauczycieli dochodzi granic rozpaczliwego popłochu. Są gimnazja, w których pozostanie niemal jeden etatowy nauczyciel. Ale to strona materialna tylko — gorsze jest moralne upokorzenie. Nauczyciel jest widocznie w Polsce niepotrzebny, skoro zwala się na niego liczbę uczniów możliwą chyba do mustrowania, ale nie do wychowywania i uczenia, skoro kaze mu się między lekcjami, prowadzić buchalterję, zbierać opłaty i wypisywać zaświadczenia kolejowe, skoro żądając od niego kwalifikacyj uniwersyteckich, nie wymaganych od innych urzędników tego stopnia, płaci się jaknajmniej.

Czyżby to był „świt nowego okresu“, w którym nauka straci u nas wszelki walor? I — cóż na to minister W. R. i O. P., który winien był stać na straży spraw szkolnictwa, p. Stanisław Grabski?

Takie uwagi i pytania krążą wśród szerokich warstw nauczycielstwa. Czy pozostaną bez odpowiedzi?

Składajcie ofiary na inwalidów woj.

W podwawelskim grodzie.

(Korespondencja własna Gazety Kaliskiej).

KRAKÓW w grudniu.

Pokryty śniegiem Kraków pędził swój cichy, szary żywot bez silnych wstrząsów. Minęły dawne czasy kiedy kipiał on życiem, gdy w Michałki zbierał się wieczorami kwiat inteligencji polskiej, co dawał początek nowym prądom sztuki i literaturze. Teraz mróz wpływa jedynie na przyspieszenie kroku statecznych mieszczan, a sunący od czasu do czasu samochód nie pozwala krakowianom (ku ich wielkiemu oburzeniu) zresztą odbywać pogawędki na środku jezdni.

Młodzież akademicka, która ongiś nadawała miastu swój ton, teraz jest raczej bez wyrazu, — wprawdzie są organizacje polityczne, ale naogół nie uwewnętrzniają się prądy i nie ścierają się w ożywionej dyskusji.

Czasz księdza Zimmermanna i walk o „Moja baba“ zdaje się bezpowrotnie minęły. Czasem przeciągnie przez miasto barwny korowód studentki, ostatnio w blasku żagwi i lampek górniczych przemaszerowała z własną orkiestrą akademicka górnicza świącąc swą „barbarę“. — Za pozwoleniem biskupa Sapiehy Kraków jest bardzo katolicki i konserwatywny. Dla akademickiej górnicy rozpoczęło budowę wspaniałego gmachu zdaje się że będzie on srodze nad stan, bo o podszycie w górnictwie trudno i amatorów na życie w głębi ziemi jest niewiele. Chyba że będzie on wykorzystany na instytut badań geologicznych — tak bardzo potrzebny.

Mają też frekwencja cięży się wydział rolniczy; zaopatrzone najlepiej ze wszystkich w Polsce, ma on pracownie, ale zaledwie 30 stu-

chaczy zametrykowały się nań w bież. roku i wydział zapewne zostanie zniesiony, ponieważ Poznań i Warszawa bliższe są ośrodków rolnych a potrzebniejszy jest wydział rolniczy w Wilnie ze względu na wschodnie kresy.

Dowodem, jak bardzo zamarło kulturalne życie Krakowa jest fakt, że nie zdobyto się nawet na uroczyste uczczenie pamięci Stefana Żeromskiego. R. Haecker wygłosił odczyt, a teatr Słowackiego wznowił „Ponad Śnieg“, na więcej się nie wysłano. Może Reymont będzie pod tym względem szczęśliwszy?

Jeśli jest mowa o braku wzruszeń, to ostatnie czasy stanowią wyjątek, zwyczajka dolara rozbudziła wszystkich; sklepy przeważnie puste zaroiły się kupującymi, którzy przerażeni tem, że wczoraj to kosztowało tyle a dziś o 10, 15, 20% drożej przepłacali towar. Kupcy okazali się bardzo sprytni i jeśli ci, co kupowali dolary po 15 złotych dziś mają nosy na kwinte, to wyznawcy Hermesa nieźle wzbogacili kieszenie przez zdwojenie cen. Pieczywo, nabiał podniosły się o 15, 20 proc., tak oczywista nie spadły.

Nie uznając życia nocnego i chodząc stale spać o 10-ej Kraków popiera zato sporty i dalekie wędrowki za miasto. Skończył się okres pilek nożnych i tenisa, zato śnieg pozwala na sańeczki i nartowanie — mniej przedsiębiorczy zadowolają się kopcem Kościuszki, Bielanami, sportowcy wyruszają do Suchej, Strzyszowa, Kalwarji, gdzie w oddaleniu kilku godzin drogi od miasta mogą spędzić cały dzień w ślicznej okolicy, na cudownych zjazdach. Lepsze to od polityki i Hawelki, którą pozostawiamy starym radcom, doktorom i narodowej organizacji kobiet, będącej nota bene dla niezrozumiałych, a tajemnych przy czyn na indeksie u sfer katolickich.

Inż. A. P.

Kronika Telegraficzna.

(P. A. T.) 30.XII-25 r.

BRUKSELA. Minister obrony narodowej oświadczył wczoraj w Izbie, że rząd proponuje redukcję czasu służby wojskowej do 10 miesięcy w piechocie, zaś w kawalerji do 13 miesięcy.

SOFJA. Przedstawiciele dyplomatyczni wielkich mocarstw zawiadomili prezesa Rady Ministrów, że konferencja ambasadorów postanowiła odwołać z Bułgarii organa międzysojuszniczej kontroli wojskowej z powodu lojalnego wykonywania wszystkich klauzul wojskowych traktatu pokojowego.

PARYŻ. Na porannem posiedzeniu Rady Ministrów upoważniono min. Doumra do przedstawienia Izbie projektów finansowych, które przewidują nowe oszczędności, natychmiastowe ulepszenie systemu pobierania podatków przez wydanie zarządzeń przeciwko nadużyciom skarbowym, delegalizację opłat wywozowych, opłat od operacji giełdowych, podniesienie cen tytoniu i wreszcie wprowadzenie wyjątkowego tymczasowego podatku od obrotu pieniężnego. Z projektów tych przewidziane jest osiągnięcie 8 miliardów 700 milionów fr. nowych dochodów, mających zrównoważyć deficyt, przewidziany w budżecie na r. 1926.

Min. Doumer zamierza pozatem przedstawić niebawem w obu Izbach projekt reformy podatków bezpośrednich zgodnych z zasadami demokratycznymi.

LONDYN. W pierwszych miesiącach nowego roku wykończony zostanie nowy kabel transatlantycki, który połączy Londyn z Nowym Jorkiem przez Nową Fundlandję. Koszt przeciągnięcia tego kabla wynosił ma 5 milionów f. szterl. Sprawność pracy tego nowego środka komunikacji obliczona jest w granicach 2500 liter na minutę przy pracy jednoczesnej w obie strony.

LONDYN. „Daily News“ donosi: Urzędowe koła w Londynie nie podzielają obaw, które wyrażają niektóre dzienniki co do dalszych stosunków angielsko-tureckich ze względu na rozpoczynające się angielsko-tureckie rokowania. Sądzą że nie należy oczekiwać jakiejś naglej akcji ze strony rządu tureckiego.

PEKIN. Rząd wydał nowe rozporządzenia zmieniające postanowienia co do pełnomocnictw rządu prowizorycznego. W myśl nowych rozporządzeń, gabinet od chwili obecnej jest odpowiedzialny wobec narodu i winien jest przeprowadzić wszystkie reformy stosownie do woli narodu.

Ciekawy projekt francuski.

Z pewnym zdziwieniem koła polityczne i finansowe Europy i Ameryki przyjęły propozycję wielkich przedsiębiorstw przemysłowych północnej Francji udzielania Państwu kredytu w wysokości 10 miliardów franków. Przywykliśmy do nienaruszalnego dogmatu stwierdzającego, że w sprawach ekonomicznych niema miejsca na bezinteresowność i ofiarę. Wiadomość ta wydała nam się sprzeczną z przekonaniem, które utwierdziły w nas doświadczenia gospodarki powojennej.

Jednakże propozycja przemysłowców francuskich tylko pozornie przeczy ustalonemu od wieków pojęciu „homo economicus“ — człowieka ekonomicznym, t. j. [powodowanym jedynie] interesem materialnym.

Wiadomo, że inflacja stanowi do pewnego stopnia premję dla przemysłowców ułatwiając ekspor. zagraniczny. Jednakże gdy obieg pienią-

ny przekracza pewne granice, następuje automatyczne waloryzacja znaków pieniężnych i bony wewnątrz kraju dają szybko do zrównania się, a nawet przewyższenia poziomu cen na rynku światowym. Wymowny przykład tego zjawiska mieliśmy w Niemczech i w Polsce, gdzie dodatnie strory inflacji znikły jednocześnie z waloryzacją cen na rynku wewnętrznym.

Obecnie moment ten przeżywa Francja. — Wzrosł cen hurtowych był w ciągu ostatnich miesięcy procentowo wyższy, aniżeli zwiększenie się liczbą znaczków obiegowych. Podczas gdy Niemcy miały interes polityczny (legenda o zrujnowaniu przez Traktat Wersalski), ekonomiczny (ulatuwnie inweściecy przemysłowe), oraz finansowy (deprecjacja zobowiązań zagranicznych w markach), w posumieniu inflacji do granic ostatecznych — dla Francji, przeciwnie, nadszedł czas, gdy musi się ona zatrzymać na tej drodze i za wszelką cenę. Olbrzymie zobowiązania, a i jak wyżej wspomniane, kwintaję stan gospodarczy zaczyna być zagrożony przez perspektywę nowych emisji.

Niektóre pisma paryskie zadały sobie pytania, czemu koła przemysłowe rozporządzające tak olbrzymiami kredytami nie oddały dawniej swego kredytu do dyspozycji skarbu, który przechodził już kilkakrotnie od pół roku ciężkie przesilenie.

Z poprzednio wypowiedzianych uwag nie trudno wysnuć odpowiedź.

Francja współczesna daje może najbardziej uderzający przykład braku równowagi pomiędzy finansami a życiem gospodarczym kraju. „W bogatym kraju — nasz skarb jest ubogi“ — mówił jeszcze w roku 1922 premier Poincare. Od tego czasu kontrast ten jeszcze się zaostrzył, a w ostatnich miesiącach przybrał wprost niebywale rozmiary. Wpływy z podatków wyniosły w ciągu listopada blisko trzy miliardy franków, co stanowi, w stosunku rocznym trzydzieści sześć miliardów. Cyfra ta przewyższa wszystkie wpływy, jakie kiedykolwiek zanotowano; przekracza ona nawet, i to znacznie, normalną sumę nadwyżki dochodów, która jest zawsze skutkiem naturalnym deprecjacji pieniądza.

Taki stan rzeczy oczywiście długo trwać nie może. Propozycje przemysłowców francuskich są właśnie wyrazem konieczności przetopienia na złoto tego intensywnego, nicomal gorączkowego tętna życia gospodarczego Francji i przelania tego złota do pustych kas skarbowych.

Zakłady przemysłowe północnej Francji, które ofiarowują swój kredyt Państwu, reprezentują według przeciętnych dochodów oraz przeciętnej stopy procentowej ostatniego trzylecia łączną (skapitalizowaną) wartość stu miliardów franków gotowe są zatem udzielić pożyczki w sumie dziesiętej części swej wartości. Nie jest to summa przekraczająca możliwości kredytowe tych zar-

kładów, szczególnie jeżeli zważymy, iż posiadają one bardzo poważne stosunki finansowe w Stanach Zjednoczonych.

Nic wiadomo jeszcze w jakiej formie pożyczka zostanie udzielona. Nasuwają się tu oczywiście pewne dosyć poważne trudności, — mianowicie sprawa gwarancji jakich rząd francuski byłby skłonny udzielić. Oczywiście nie obejrze się bez pewnych zobowiązań z jego strony, dotyczących mianowicie zaprzeczenia dalszej inflacji, co wkracza pomiekąd w dziedzinę polityczną. Nieuległa wątpliwości, że przemysłowcy francuscy nie chcą bynajmniej udzielać pożyczki, której spłata i amortyzacja mogłaby, z powodu spadku wartości franka, nie odpowiadać wysokości sumy spłaconych. To też rządowi francuskiemu wypadnie jak się zdaje, aby uniknąć tych trudności, uciec się do pośrednictwa. Mianowicie poważnie brany jest w rachubę projekt uzyskania, za poręką przemysłowców francuskich, — pożyczki w kołach eksportowych amerykańskich. Sprawa gwarancji została by w ten sposób znacznie uproszczona. Byłaby to pożyczka udzielona Francji przez Stany Zjednoczone, nie rządowi jednak — który widać nie cieszy się dostatecznym zaufaniem — ale produkcji francuskiej.

KRONIKA

— Z Uniwersytetu Powszechnego im. Henryka Sienkiewicza. W środę 30-go b. m. w dolnej sali gmachu Rzem. Chrześc. odbędą się dwa wykłady pp. Szala i Makarewicza. Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

— Bank Polski podaje do wiadomości klientów, że w dniu 31 grudnia b.r. kasy będą czynne do godziny 10 m. 30.

— Na zasadzie Rozporządzenia Rady ministrów moratorium dla weksli wystawionych przed 1 sierpnia 1914 r. przedłużone zostało w okręgu apelacyjnym, warszawskim do 1 lipca 1926 r.

— Manifestacja bezrobotnych. W dniu 28 odbyła się w Kaliszu wielka manifestacja bezrobotnych. Po masowym wiece w kinie „Oaza“, kilkutyśieczny tłum przeciągnął ulicami miasta udając się do starostwa, a później do magistratu. Ekscesów żadnych nie było.

— Tow. Powstańców i Wojaków w Kaliszu, urządza w dniu 31 grudnia 1925 roku w Sali Stow. Rzem. Chrześc., ul. Piekarska 7, Ogólny Wielki Bal Sylwestrowski połączony z Maskaradą, niespodzianki, nagrody dla najlepszych tancerek i tancerzy. Confetti, Serpenty, Francuska Poczta i t. p.

Przygrywać będzie własna orkiestra dęta. Początek o godz. 8.30 Bilety dla panów 2 zł. dla pań 1.50. Komitet Balu.

— Zabawa sylwestrowska. Ewangelickie Tow. Śpiewacze wespół z Tow. Młodzieży Ewangelickiej urządzają w dniu 31 b. m. w lokalu własnym przy ul. Dobrzeckiej 19, tradycyjną zabawę tańczącą dla swych członków, ich rodzin oraz wprowadzonych gości. Początek o godz. 10 wieczorem. Wejście dla członków 1 zł. 50 gr., od gości 2 zł. od osoby.

— Ze srebrnego ekranu. Dzisiaj kino „Oaza“ rozpoczyna wyświetlanie wielkiego sensacyjnego dramatu p.t. „Na gorącym uczynku“. Obraz ten obfituje w niezwykle prawdziwie amerykańskie momenty i trzyma w napięciu nerwy widza od początku do końca. Walka znakomitego detektywa Doyle z mistrzami włamywaczy, więzienie Sing-Sing w New-Yorku i cały szereg innych tego rodzaju scen, stawiają ten film na pierwszym planie wśród tego rodzaju filmów.

— Zgon Stróżaka. W dniu 28 b. m. w szpitalu dla zakaznych zmarł ś. p. Józef Machowski, tapicer z zawodu, członek Kaliskiej Straży Ogniowej, w szeregach której przesłużył 35 lat. Zmarły liczył lat 53.

Komendant Straży wzywa członków o przybycie w pełnym uniformie do gmachu straży w czwartek 31 b. m. o godz. 1-ej w południe, celem wzięcia udziału w pogrzebie.

— Przywłaszczenie. [Płasińska Felicja zam. ul. Cmentarna 5, zameldowała o przywłaszczeniu roweru wartości 100 zł. przez Szerza Kaz.

Jaroszczyk Aleksander zam. Piskorzewie 6, zameldował o przywłaszczeniu 4 obrazów z wido-kami wartości 40 zł. przez niejakiego Pankowskiego.

Piniak Kacper zam. ul. Lipowa 38, zameldował o kradzieży 50 zł. przez Janicką Wiktorję.

— Ujawnienie oszustki. Swojego czasu w Kaliszu i okolicy były zbierane ofiary na kościół na Rypinku, przez kobietę nie powołaną do tego wobec czego osoby składające ofiary oma-



wianej oszustce winny zwrócić się do tut. Ekspozytury Urzędu śledczego celem dania zeznania w tej sprawie.

— **Pieniądze do odebrania.** Bedzanewski Bolesław zam. w Kaliszu przy ul. Złotej Nr 1 na ulicy Górnośląskiej znalazł portmonetkę zawierającą kilkanaście złotych. Torebka ta złożona jest w Komisarjacie i jest do odebrania.

— **Uroczystość jubileuszowa.** W środę w sali rady miejskiej w Warszawie, odbył się uroczysty obchód dziesięciolecia „Polskiego tow. pomocy ofiarom wojny” i pięciolecia narodowo-kulturalnej pracy dla Śląska Górnego i polskiego Pomorza.

Uroczystość uświetniona została obecnością ministrów z panem premierem na czele, jak również przedstawiciele instytucji społecznych, szkół i wybitnych działaczy narodowych.

Obchód obejmował utwory orkiestrowe i fortepianowe z udziałem wybitnej pianistki p. Robowskiej.

Prezes T-wa, profesor uniwersytetu w Wilnie, p. Alfons Parczewski, wypowiedział inauguracyjne przemówienie, a mec. Stanisław Belza, odczytał rzecz p. t. „Martyrologia porzoborowa książki polskiej i rola jej w narodowym odrodzeniu Śląska i ziemi naszych Kaszubów”.

**Dziś premjera
Na gorącym uczynku
ze sławną BERTY LYTTTEL.**

„OAZA“

— **Przyjaciel Szkoły.** Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego, Poznań, Rok IV. Nr. 20 (20 grudnia 1925). Adres Redakcji i Administracji: Poznań ul. Różana 4a.

Właśnie ukazał się gwiazdkowy zeszyt poznańskiego gwutygodnika nauczycielskiego z wstępną rozrywką Siostry B. Żulińskiej C. R. i zasłużonej autorki prac pedagogicznych na temat: „Ewangelja pod względem wychowawczym”. Z dalszej treści zeszytu wymieniamy uwagi o „Rewizji literatury dla dzieci i młodzieży” i „Przyczynki do nauczania języka francuskiego w pierwszym roku”.

Do numeru gwiazdkowego, ostatniego zeszytu IV rocznika załączony jest „drugi dodatek artystyczny przyjaciela szkoły a mianowicie reprodukcja obrazu A. Grottgera: u grobowca Kościuszki. W sztuce całego świata znajdziemy mało postaci tak monumentalnych symbolicznych, potężnych, jak te trzy postacie przy grobowcu Kościuszki: chłopca, matki i powstańca. Obraz Grottgera za czasów obłężenia Lwowa spoczywał w ziemi, zakopany i ukryty przed wrogiem. Matka syna, który zginął za Ojczyznę, podarowała obraz miastu Poznaniu, które go przekazało Muzeum Wielkopolskiemu.

Wydawnictwo „Przyjaciela Szkoły” swym dodatkiem artystycznym przyczynia się, aby nauczycielstwo, szkoły i dziatwa szkolna zapoznały się z tem dziełem Grottgera. Egzemplarze okazowe wysyła Administracja „Przyjaciela Szkoły” na żądanie.

— **Przeciwno stracie czasu w sądach.** W Nr 24 „Dziennika Urzędowego” Ministerstwa Sprawiedliwości, został ogłoszony okólnik ministra sprawiedliwości, dotyczący ścisłego przestrzegania wyznaczonych godzin przy rozprawach sądowych, a w szczególności niewyznaczania na jedną godzinę wszystkich spraw, będących w danym dniu na wokandzie, na co wpływają zażalenia zarówno interpelacji poselskich, jak i od osób prywatnych.

Okólnik ten jest przypomnieniem poprzednich wydanych w latach 1923 i 1924 i ma na celu specjalne zwrócenie uwagi panów prezesów, by przy wizytacjach sądów sprawdzali, czy powyżej wymienione uchybienia nie mają miejsca, a w razie ich dostrzeżenia niezwłocznie wydawali odpowiednie zarządzenia w drodze nadzoru służbowego.

— **Ukazał się nr. 52 „Wiadomości Literackich”** i zawiera treść następującą: wiersz Artura Oppmana (Or—Sta) „Zeromski”, odpowiedź polemiczną J. N. Millera „Za was bez was” w sprawie stosunku socjalizmu do sztuki, artykuł o Norwidzie jako bohaterze powieści żydowskiej, artykuł o „Historji literatury” Nadlera, kronikę rosyjską, notatki, recenzje z poezji Standego przez Wł. Broniewskiego, korespondencję z Krakowa o wystawieniu sztuki „Ktobądź”, sprawozdania teatralne An. Słonimskiego, przegląd plastyki W. Husarskiego, dział muzyczny, bibliografję, drobiazgi”.

Kącik radjowy

Ilość radioamatorów w Niemczech osiągnęła cyfrę około miliona, gdyż 966.804. Poszczególne prowincje wykazują: Berlin — 417.749; Monachjum — 91.000; Wrocław — 52.247; Frankfurt — 63.095; Hamburg — 118.618; Lipsk — 109.980; Müntter — 71.798; Stutgart — 27.145 i Królewiec — 15.171. W ciągu listopada przybyło 53028, czyli 1768 dziennie.

Jakie fale są najodpowiedniejsze? Gener. Electr. Comp. W ciągu dłuższego czasu prowadziła obserwacje, jakie fale są dla radioodpowiedniejsze, krótkie, średnie, lub długie. W tym celu jednocześnie wysyłała audycje na falach: 41.88, 109, 379.5 i 1660. Okazało się, że najodpowiedniejsze były fale długości 1660 metrów.

Jedną z silniejszych stacji francuskich jest Tuluza. Obecnie otrzymano wiadomość, że francuski parowiec „Comendant Mages” stojący na kotwicy w Ceylonie regularnie, codziennie odbierał, pomimo odległości 8.000 kilometrów, audycje z Tuluzi.

RADIO.

Program na czwartek 31 grudnia 1925 r.

BERLIN (505. 576. 1300) 16.30 koncert, 20.30 muzyka baletowa 22—2. Powitanie Nowego Roku.
 WROCŁAW (418, 251) 12.30 koncert 20.30. Powitanie Nowego Roku.
 HAMBURG (392-5.293.279) 18 koncert, 20. Rewja noworoczna; 24 Dzwony z kościoła Ś-go Mikołaja, 24.15 Powitanie Nowego Roku.
 KRÓLEWIEC (463) 16 koncert, 19 [Pożegnanie starego Roku 20.30 Powitanie Nowego Roku.
 LIPSK (452. 294) 16 koncert; 20.15 Wieczór operetek; 22 Wieczór sylwestrowski.
 MONACHIUM (485.340) 17 koncert, 22 Wieczór sylwestrowski — 24 Powitanie Nowego Roku.
 MÜNSTER (410, 283. 259) 13.15, 18 koncert, 20.30 paradja Taunhäusera, 23 Resztki starego Roku.
 BARCELONA (325. 460) 19.30 i 22 koncerty.
 OSLO (382) 20. i 21.30 koncerty 24. Odgłosy pochodu noworocznego.
 RZYM (425) nie ma audycji przez cały dzień.
 TULUZA (441) 21.45 koncert 23—3 dwie orkiestry do tańca.
 PARYŻ (458) 22. koncert, 24. Życzenia noworoczne.
 ZURYCH (515) 20.15 koncert 24.10 Dzwony noworoczne w Zurychu.
 WIEDEŃ (530. 404) 11,16.15,19.30, 20 koncerty 22 Wieczór sylwestrowski, 24.15 Wiedeń w tańcu i pieśni.
 HILVERSUM-HOLANDJA (1050) 21.50 i 23.40 koncerty Noworoczne, 24 Powitanie Nowego Roku i Dzwony.
 LONDYN-DAVENTRY (365-1600) 14, 17, 15, 21 koncerty, 24,45 Powitanie Nowego Roku.
 STOCKHOLM (4.7. 1350) 19 koncert.

UWAGA: Czas w Londynie i Paryżu różni się o godzinę, czyli gdy u nas jest pierwsza w nocy, w Londynie i Paryżu jest godzina dwunasta.

Zemsta Moliera.

Gdy Molier (1622—1673) ukończył swoją komedję „Tartuffe” (Tartuffn, główny bohater komedji jest obłudnym hypokrytą, imię to stało się odtań synonimem obłudnika, świętoszka) i wszystko już było przygotowane do rozpoczęcia przedstawienia — nadszedł w ostatniej chwili nieoczekiwany zakaz prezydenta policji paryskiej Lamoignona, wzbraniający wystawienia tej sztuki.

Lamoignon uczuł się dotknięty uważając osobę Tartuffe’a za aluzję do siebie. Bardzo możliwe, że autor istotnie posługiwał się charakterem Lamoignona przy kreśleniu swego Tartuffe’a.

Molier nie posiadał się ze złości. Nie mógł on coprawda nie zastosować zakazu, ale zato potrafił się zemścić. Wystąpił więc na scenę i zwrócił się do publiczności z temi słowy:

— Przedstawienie „Tartuffe’a” zostało w ostatniej chwili wzbronione! Pan Lamoignon nie życzy sobie, aby go przedstawiano na scenie.

Przyczem położył szczególny nacisk na wyraz „go”, który mógł oznaczać w danym wypadku: „Tartuffe’a” — lecz w równej mierze mógł oznaczać: prezydenta Lamoignona. Publiczność wybuchnęła głośnym śmiechem i nie szczędziła autorowi hucznych okłasków.

Lamoignon dowiedział się o tem, nie mógł jednak Molierowi nic zrobić; Dopiero w roku 1688, po ustąpieniu Lamoignona „Tartuffe” — mógł się ukazać na scenie. U. G.

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie art. 20 ust. 1 i art. 21 ust. 3 oraz w związku z art. 1, 36 i 37 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych Dz. Ustaw R. P. Nr. 94 z r. 1923 poz. 747, oraz par. 11 rozp. Ministerstwa Spraw Wewn. z dnia 15 kwietnia 1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 390 Urząd wojewódzki w Łodzi w porozumieniu z Dyrektorem Izby Skarbowej w Łodzi reskryptem z dnia 11 grudnia 1925 roku L. SM. 2951/23 zatwierdził uchwałę Rady Miejskiej m. Kalisza z dnia 5 listopada 1925 r. w przedmiocie poboru na 1926 rok samodzielnego podatku od psów na rzecz miasta Kalisza, który wynosić będzie:

- za każdego pierwszego psa podlegającego opodatkowaniu — 10 zł.
- za każdego drugiego psa podlegającego opodatkowaniu — 20 zł.
- za każdego następnego psa podlegającego opodatkowaniu — 30 zł.

rocznie płatnych za cały rok z góry.

Od powyższego podatku wolne są:

a) szczenieta liczące mniej niż 8 tygodni, za które właściciel po upływie 8 tygodni twiniem jest uścić przypadający podatek.

b) jeden pies łańcuchowy przeznaczony do pilnowania gospodarstwa. Pod psem łańcuchowym rozumie się jednego psa przeznaczanego do pilnowania gospodarstwa, trzymanego stale na łańcuchu w urzędzonej specjalnie na ten cel budwie na podwórzu posesji lub w budynku gospodarczym. Jeżeli na jednej posesji znajduje się więcej psów łańcuchowych, natenczas wolny jest od podatku tylko jeden pies łańcuchowy stanowiący własność właściciela nieruchomości. Jeżeli zaś psy łańcuchowe należą tylko do lokatorów natenczas wolnym od podatku jest tylko jeden pies tego lokatora, który w danej nieruchomości opłaca najmniejszy podatek od lokali.

Psy znajdujące się w sklepach, pomieszczeniach, sklepach lub zakładach handlowych i przemysłowych za psy łańcuchowe uważane nie będą.

c) psy będące w posiadaniu władz państwowych i komunalnych.

d) psy należące do osób przebywających w obrębie miasta Kalisza nie dłużej niż 4 tygodnie.

e) psy stanowiące przedmiot handlu w przedsięwzięciu zajmującym się sprzedażą psów.

O zwolnieniu psów od podatku w myśl powyższych postanowień decyduje Magistrat.

Celem kontroli podatku Magistrat żądać może od właścicieli nieruchomości przedłożenia wykazów osób posiadających psy, lub żądać ustnych wyjaśnień i informacji.

Wszystkie psy bez wyjątku podlegają rejestracji.

Magistrat wzywa wszystkich właścicieli psów aby psy swe w biurze podatkowym Magistratu w parterze Ratusza w zwykłych godzinach urzędowych do rejestracji zgłosili w terminie do 15 stycznia 1926 roku.

Psy później nabyte należy zgłaszać w terminie 8 dni od dnia nabycia.

Przy wniesieniu podatku od psa płatnik oprócz pokwitowania otrzyma znaczek dla psa po cenie kosztu.

Dla psów obowiązuje się ze względów sanitarno-policyjnych wykupić specjalne znaki po cenie 50 gr. gdyż wszystkie psy bez wyjątku muszą być dla kontroli sanitarno-policyjnej w odpowiednie znaki kontrolne zaopatrzone.

Psy napotkane na ulicy, bez znaków będą przez rakarza schwywane.

Godziny chwytania psów wyznacza Magistrat.

Do powyższego podatku stosują się postanowienia wzorowo Statutu o podatku od psów ogłoszonego w Dz. U. R. P. Nr. 36: 1924, poz. 390 str. 554 oraz przepisy wykonawcze do tego podatku uchwalone przez Magistrat miasta Kalisza w dniu 29 grudnia 1924 roku, a wyłożone do wglądu w biurze podatkowym Magistratu miasta Kalisza.

Niestosowanie się do powyższych postanowień podlega karom przewidzianym w art. 62 do 67 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 roku Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747 do wysokości 20-krotnej sumy podatku, względnie karom porządkowym do wysokości 345 zł. 90 gr.

Kalisz, dnia 31 grudnia 1925 roku.

Jak powstał znaczek pocztowy.

Poczta istnieje już niezmiernie dawno. Pierwotnie korzystano z usług specjalnych gońców lub zwiastunów, którzy zobowiązani byli do zachowania w tajemnicy wieści im powierzonej. — Historia poucza, iż starożytni Persowie, Grecy, Rzymianie posługiwali się takimi zwiastunami-gońcami. Specjalni wysłańcy znani byli również i w wiekach średnich ery chrześcijańskiej. We Francji za panowania Ludwika XI wprowadzono nowy urząd, któryby nazwać można pierwszym urzędem pocztowym. Zaczęto pobierać opłatę na rzecz Państwa za przesyłanie listów.

Narazie wszakże z inowacji tej korzystać mogły tylko uprzywilejowane warstwy społeczne i dopiero po upływie całego niemal wieku — w 1550 roku udostępniono to dla wszystkich poddanych królewskich. Stopniowo, z biegiem czasu wszystkie państwa Zachodniej Europy poszły w ślady Francji. Jednakowoż ówczesne urzędy pocztowe nosiły charakter dorywczy. Dobiero w 1627 r. zostały ustalone pewien regulamin i taryfa pocztowa. Należało wszakże dokonać rzeczy najniezbędniejszej, gdyż ów mały kawałek papieru zwanym znaczkiem pocztowym jeszcze nie istniał! Według Jana Lawigue, znanego filatelisty, przypadek sprawił, iż powstał znaczek pocztowy. — Zaszczyt ten jest powszechnie przypisywany panu Rowland Hill, angielskiemu działaczowi społecznemu.

Pewnego razu podróżując po Irlandji był on świadkiem nader charakterystycznej scenki. — Dziewczyna usługująca w oberży wiejskiej otrzymała list od swego narzeczonego, zamieszkałego w Londynie, kiedy zaś listonosz zarządził od niej ustaloną opłatę, dziewczyna obejrzała list do kładnie zwróciła go listonoszowi, przepraszając iż nie może listu przyjąć, gdyż nie jest w stanie uiścić należnego szylinga. W owych czasach, a było to w r. 1836, koszt przesyłki listów ponosili odbiorcy, nie zaś jak obecnie wysyłający. Pan Hill wzruszony niedolą młodej dziewczyny zamierzał opłacić list, lecz ta podziękowała za pomoc, a po odejściu listonosza wyjawiała panu Hillowi, pewien nader pomysłowy sposób, dzięki któremu dowiedziała się jakie wiadomości list zawierał, aczkolwiek go nie czytała. Otóż nie mogąc opłacić 1 szylinga za każdy list, zawczasu umówiła się z narzeczonym by pewne napisy na kopercie miały ustalone znaczenie i za każdym razem, gdy list przybywał z Londynu kontentowała się dokładnym obejrzeniem koperty, znakami wiadami ją o treści listu. Pan Hill, zastanawiając się nad tym dowcipnym wybiegiem, doszedł do wniosku, iż pomysłowość i przedsiębiorczość brytyjskie są dotkliwie hamowane w rozwoju przez niepomijnie wysoką opłatę pocztową i że należy rozpocząć energiczną kampanję by udostępnić ludności korzystanie z dobrodziejstw kultury. Tak też uczynił. Wkrótce w parlamencie przyjęty został rozgłosny bill pocztowy, który ustalił opłatę 1 penny. W 1840 roku ukazał się pierwszy znaczek pocztowy z wizerunkiem Królowej Wiktorji.

Wyniki tej reformy przeszły wszelkie oczekiwania: w ciągu pierwszych lat 10-ciu liczba listów wzrosła z 1 1/2 milj. do 7! Następnym znaczkiem pocztowym ukazał się w kantonie Zurychu w roku 1843 a w pozostałych państwach Europy w latach następnych. Inż. B-ki.

Syndykat Rolniczy Kaliski, Sp. Akc. w Kaliszu

podaje do wiadomości Szanownej Klienteli, że z powodu dorocznego spisu remanentów magazynu tak w Kaliszu, jak i w Filjach będą w dniach 28, 29, 30 i 31-go grudnia zamknięte.

Ze względu na porę zimową sprzedaż węgla i nafty nie ulegnie zwłoce.

2296

Maturzysta-student

udziela lekcji i pomocy naukowej uczniom wszystkich klas gimnazjalnych, oraz przyjmie na stancję 2 uczni.

Wiadomość: Kalisz, ul. Młynarska 15, m. 1. 2305

Okazja!

Jest do sprzedania za 150 zł. komplet Dz. Urzędowego Min. Spr. Wewn. od r. 1918 do stycznia 1921 r.

Wiadomość w Redakcji.

PRACOWNIA FUTER WIKTOR BUSSONI z Warszawy

DYPLOMOWANY KUŚNIERZ.

Wykonuje wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych towarów. Posiadam różne skórki na kołnierze.

Ceny niskie. Wykonanie wykwiłne.

Kalisz, Aleja Józefiny № 8, lewa oficyna.

UWAGA: Firma Chrześcijańska.

2096

SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH „GAZETY KALISKIEJ”

SP. Z OGR. ODP.

POLECA:

Wielki wybór papeterji wiedeńskiej i krajowej w ozdobnych pudełkach od 3 zł.

i kopertach 10x10 — od 1 zł.

Kałamary ozdobne.

Pióra wieczne oryginalne „Osmia“, „Penkala“ i inne — od 5 zł.

Bilety wizytowe.

Garnitury piśmienne.

Ołówki automatyczne, Böhlera, Komio, Penkala, teczki do papierów, notesy, portfele, i scyzoryki.

Kalendarze wieczne, ściennie, terminowe i inne. Gustowne kosze do papierów.

Ramki wszelkich formatów do fotografii od 60 g. sz.

Albumy do pocztówek, fotografii i poezji.

Akwarele, kredki w pudełkach na sztuki. Książki handlowe do buchalterji podwójnej i amerykańskiej.

Wielki wybór pocztówek malarzy polskich, galerja drezdeńska, salon paryski, oryginalne egipskie i francuskie.

Zgineła książeczka wojskowa STENOGRAFI

wydana przez P. K. U. Kalisz, wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa Mokotowska 39. 2010

na imię Bronisława Kubiaka, 2295

Prenumerata na Gazetę Kaliską oraz na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne z dostawą do domu po cenach redakcyjnych

przyjmuje:

KSIĘGARNIA

L. Kapłana

Kalisz, ul. Złota № 14.

2307

Kino-Teatr

MIRAŻ

Od dnia 30 listopada r. b.
Wielka premiera!

Ważne dla wszystkich
młośników artyst. i kina.

KOENIGSMARK

potężny dramat w 7 akt. p. t.
pdg. scenarjusza,
PIOTRA BENOIT.

Wielka rewja mody
Paryskiej. Dworskie
łowy w Kamerunie
oraz cała tajemnica
rodu Koenigsmark.

Początek w dni powszed-
nie o godzinie 6, w nie-
dziele i święta o godzinie
4-ej, ostatni seans o go-
dzinie 9-30.

KRONIKA

Zima. W nocy z soboty na niedzielę spadł dość duży śnieg, który utrzymał się przez cały dzień. Mróz jest duży. Prawdopodobnie będziemy mieli bardzo mroźną zimę, gdyż sygnalizowane są duże mrozy nie tylko z Rosji, ale nawet z południowych Włoch. We Lwowie przez 48 godzin szalał huragan śnieżny, zasypując całe miasto 1-metrową warstwą śniegu, w Małopolsce z tego powodu kolejki stanęły.

Drożyzna wzrasta. W tygodniu ub. ceny zboża poszły znacznie w górę. Jednocześnie wskutek niżki złotego rozpoczął się gwałtowny wywóz zboża zagranicę. W końcu tygodnia na rynkach zbożowych kupcy i młynarze nie mogli kupić towaru.

Po sobotniej gwałtownej wyżce dolara spodziewać należy się dalszej wyżki na makę.

Planowano za (w ub. tygodniu 2 zł), za owies (niejęczmień 20—25 gatunku wszystko

Opłata telefoniczne. Miejskowe, prowizyjne i telefoniczne z do której należy całym obszarze R. groszy za każde 3

Czyja mała pada r. b. we wsi leziono porzucone pszennej, 4 klg. m ków i czarne buty

Rzeczy te do mendzie P. P. pow które prawa wła otrzymać.

Łódź za Jak się dowiaduje przyszedł tygodni stawiciele szeregu sprawy koncesji w włókienniczych na

Zasiewy Polsce waha się m (4) Dla pszenicy cach 2.4—3.5), dla nia 3.3 (2.5—3.5), d niczyny 3.3 (2.8— ozimego żyta wyka wołyńskie, stanisław województwa: pomo nia województwa: p paku województwa: skie, koniczyny wo ckie i stanisławows

Zamasko niemi czasy nasze r wydawnictw północni zują" dla poczytnoś je przede wszystkim dystycznymi, nieodz kanem chamstwie r ilustrowana pornogr bibułka, szumnymi "hygieny", "sztuki" jednego z tych piśm my, gdyż nie chcemy mu przysparzać reklamy, jest odfotografowaną naga dziewczynka, już bez żadnych odsłonek, ale za to ze szczegółami. Prawdopodobnie poranny przysmak dla podtatuałych lowelasów. To dopiero "numer" będzie miał powodzenie! Tak, ale te "numera" dostają się do rąk szkolnej młodzieży, do rąk wyrostków i słabo uświadomionych, etycznie ciemnych mas społeczeństwa. Czy im ta "akademia" zbrodni, chamstwa i pornografii będzie dobrą i pożyteczną lekturą wspanić należy.

Polowanie na wróble. We wsi Rzegocin, gm. Pamięcin w niedzielę, 29 b. m., kilku młodych ludzi zabawilo się polowaniem na wróble strzelając do nich z rewolweru. Słyszac strzelanie niejaki Walczyński Jan, lat 25, wyszedł zobaczyć co się dzieje i począł się przyglądać zabawie rówieśników, którzy po wystrzeleniu naboju, poczęli na nowo ładować rewolwer, a w tem padł strzał

i ciekawy Walczyński z przestreloną nogą w którym czasie znalazł się w Kaliszu w szpitalu, gdzie pozostał na kuracji.

„Bluszoż“. „Poczytny i doskonale prowadzony tygodnik kobiecy „Bluszc” przynosi w swym ostatnim (48-ym) numerze szereg aktualnych i ciekawych artykułów z różnych dziedzin życia.

Wstępna karta tego numeru poświęcona jest wspomnieniu pośmiertnemu St. Zeromskiego.

W artykule „Pod znakiem odrodzenie fizycznego” porusza znana sportsmanka K. Muszałówna żywotne zagadnienia walki z degeneracją fizyczną naszego społeczeństwa

Prześlicznym akordem lirycznym prawdziwie kobiecego uczucia brzmi wiersz Z. Rościszewskiej „Nad grobem nieznanego żołnierza”, rozpoczynający dział literacki numeru, jak zawsze utrzymany na bardzo wysokim poziomie artystycznym Nowełę W. Rymkiewicza p. t. „Zdrada”, pełną grozy strasliwej wojny bolszewickiej, czyta się z zapartym oddechem. W zupełnie inny świat — salnowego uroku i subtelnym, pastelowych barw wprowadza nas opowiadanie Hanny Skarbek p. t. „Pan w futrze”. M. Crossek-Korycka w feljtonowym swym cyklu „Świat Kobiecy” walczy z temperamentem urodzonej bojowniczką i idealistką ze wszystkimi, co w duszach kobiecych bywa małe, niskie i drobnotkowe.

Trudno nawet byłoby wyliczyć wszystkie artykuły działu praktycznego, tej niewyczerpanej skarbnicy cennych rad, rozumnych pomysłów i doskonałych wskazówek. Wszystko barwne, bogato ilustrowane, żywe i zajmujące. Jest tam i pogadanka o ubiorach dziecięcych i doskonale wskazówki dla pań „batikujących”, i arcy — ciekawa korespondencja o zakładzie ogrodniczym w Zaleszczykach, z której dowiadujemy się, że i w naszym kraju istnieją zakątki o klimacie południowym pozwalającym na hodowle moreli, brzoskwiń i winogron.

— Polski Instytut Teatrológicozny

Z inicjatywy Zarządu Głównego Związku Artystów Scen Polskich powstał w Warszawie Polski Instytut Teatrológicozny, który będzie miał za zadanie ułatwienie studjów teatrológicosznych przez utworzenie biblioteki oraz zbiorów archiwalnych, dotychczasowych historii teatru, utworzenie muzeum teatralnego, wydawnictwo dzieł teatralnych, podręczników z dziedziny szkolnictwa teatralnego oraz utworów scenicznych w opracowaniu reżysero-inscenizacyjnym, prowadzenie kursu teatrológicosznego, organizowanie popularyzacyjnych wykładów z dziedziny teatrológii i t. d. W działalność swej Instytut Teatrológicozny ulega kontroli Rad Instytutu, w skład której wchodzi: prof. Ludwik Bernacki, prof. Jędrzej Cierniak, p. Wincenty Drabiński, p. Mieczysław Frenkiel, p. Karol Frycz, prof. Bronisław Gubrynowicz, p. Wilam Horzyca, p. Walerjusz Jastrzębiec, dyr. Kazimierz Kamiński, dyr. Józef Kotarbiński, red. Stefan Krzywoszewski, red. Jan Lorentowicz, prof. Zygmunt Łempicki, p. Tadeusz Mazurkiewicz, p. Jan Pawłowski, prof. Gustaw Przychocki, p. Mieczysław Rulikowski, prof. Piotr Rytel, p. Franciszek Siedlecki, dyr. Leon Schiller, dyr. Ludwik Solski, dyr. Arnold Szyfman, prof. Józef Ujejski, red. Adam Zagórski, red. Władysław Zawistowski i dyr. Aleksander Zwerowicz.

Predyjdum Rady składa się z Przewodniczącego Rady, red. Jana Lorentowicza, V. Przewodniczących: Mieczysława Rulikowskiego i Adama Zagórskiego oraz Sekretarza p. Walerego Jastrzębiec. Bezpośrednie kierownictwo Instytutem obejmie redaktor „Życia teatru” p. Wiktor Brumer.

Narazie Polski Instytut Teatrológicozny będzie się mieścić w lokalu Zarządu Głównego Z. A. S. P. (Al. Jerozolimska 39).

Z INTENCJI ZARĘCZYN
panny
REGINY GOLDFEDERÓWNY
z panem
IZRAELEM MENDELSONEM
zyczymy wiele szczęścia
Rodzina SZTORCHÓW

Po dymisji Wł. Grabskiego.

Gdy Grabski złożył berfo władzy z dloni,
Zawrzało w partjach i jakby w sto konf-
Runęły wici na lewo, na prawo.

Menerzy partji zlecieli się ławą
I poszły targi, oszustwa i kłótnie
Partje się partjom jeły stawiąć butnie,
I rozważała kaźdej partji władza,
Czy ten lub tamten rząd partji dogadza?

Czy ci lub tamci, z wymienionych wielu,
Na imię prezesa mogą siadać fotelu?
Czy ten lub owy, ta lub owa postać
Może ministrem w nowym rządzie zostać?
Targi szły podłę, w ciemności, za frontem,
Wszystko mierzone pod partyjnym kątem,
Brzydkie, szachrajskie, smolące; jak sadza
Czy ten lub tamten rząd partji dogadza?

Nieszczęsna Polska, ze smutnym obliczem,

Wargach, niczem
Krajem;
ojem,
ly,
ch rwały,
ione.
one!

wstęj glebie;
e siebie?
manju zwodniczem,
jakoby niczem?
o licha,
was pycha?
fadza,
n, dogadza.

ym narodem:
ielkim wrzodem;
ąd poglądem,
tradem.
ycie,
zgubicie;
ożogiem,
zym wrogiem.

Iności „fury”
a do fortuny.
ś się załamię,
artyjnym kramie,
się ponury —
czury,
tem cieście...

— — —
zem jesteście.
Wł. Buchner.

O.
1 grudnia.

0) 17.15, 20.25 i 21. Kon-
bert 20.30 Wieczór Wag-
t, 17. Wyjątki z oper. 21.
cert 20 opera „Zar-nad
ert 21.30 Koncert.
marszów 2045 „Djalimek
ncert.

OSŁO (382) 20. Koncert orkiestry, 21.30 Koncert śpie-
waczki Rigmor Norby.
RZYM (425) 20.40 Koncert muzyki lekkiej.
TULUZA (441) 21.45 Koncert 22.25. Koncert wokalny 23
45 Muzyka taneczna.
PARYŻ (458) 22. Koncert transpozycja z konserwatorium
ZURYCH (515) 20.15 Koncert.
WIEDEŃ (530) 11. 17.10 i 20.15 Koncerty.
PRAGA (546) (546) 20.02. Mąż za drzwiami operetka
Offenbacha.
STOCKHOLM (427—1350) 19. Koncert 21.40 Muzyka ta-
neczna.

UWAGA: Czas w Londynie i Paryżu różni się o godzinę, czyli
gdy u nas jest pierwsza w nocy, w Londynie i Paryżu
jest godzina dwunasta.



